

*Sygn. akt II Ca 142/17*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 17 maja 2017 r.***

***Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy***

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Piotr Rajczakowski

Sędziowie SO Aleksandra Żurawska

SO Joanna Sawicz

Protokolant Elżbieta Janus

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2017 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa ***K. S. (1)***

przeciwko ***M. S.***

***o odszkodowanie***

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 16 listopada 2016 r. sygn. akt I C 285/14

***I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 218,56 zł tytułem kosztów procesu za I instancję;***

***II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 204 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

(...)

Sygn. akt II Ca 142/17

## UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa K. S. (1) przeciwko M. S. o odszkodowanie w kwocie 1.375,85 zł, Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie wyrokiem z dnia 16 listopada 2016r. uwzględnił w całości powództwo, zasądzając w/w kwotę z odsetkami ustawowymi od dnia 12 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 836,57 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd I instancji oparł o stan faktyczny, zgodnie z którym powód i pozwany mieszkają na terenie sąsiadujących ze sobą posesji usytuowanych w B. przy ul. (...), a na tle rozliczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej od kilku lat pozostają w silnym konflikcie. W dniu 21 kwietnia 2013 r. w godzinach wieczornych powód wraz z małżonką J. S. wyjeżdżali ze swojej posesji samochodem marki M. (...) o nr rej. (...).

Pozwany podbiegł wraz z psem do powoda od strony kierowcy, otworzył drzwi i zaczął szarpać i uderzać powoda, szczując go jednocześnie psem. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji, nie potwierdzili wersji powoda, natomiast na pojeździe ujawnili ślad otartego kurzu „jakby od jeansów”. Pouczyli powoda o dalszej drodze postępowania w tej sprawie, a powód na Komisariacie Policji w B. zgłosił ustne zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia przez pozwanego, polegającego na uszkodzeniu powierzchni lakierniczej na drzwiach jego pojazdu. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 4 marca 2014 r. sygn. akt II W 244/13 M. S. został uniewinniony od zarzutu, że w dniu 21 kwietnia 2013 r. około godz. 19.30 w B. na ul. (...), przed posesją nr (...), szczuł psem K. S. (1), tj. o czyn z art. 108 k.w. Przeciwno M. S. nie dotyczyło się natomiast postępowanie o zniszczenie mienia.

Dwa dni po zdarzeniu, tj. w dniu 23 kwietnia 2013 r. powód, działając w imieniu spółki jawnej PHU (...) i K. S. zgłosił szkodę w przedmiotowym pojeździe, który w tym czasie był przedmiotem umowy leasingu operacyjnego nr (...) z dnia 15 listopada 2010 r., zawartej między powodem, działającym w imieniu tej Spółki i (...) SA z siedzibą we W.. Ubezpieczyciel wycenił wartość uszkodzonej powłoki lakierniczej na drzwiach przednich lewych, drzwiach tylnych lewych i słupku środkowym lewym na kwotę 1 375,85 zł brutto.

Powód zrezygnował jednak z dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela, obawiając się, że utraci zniżki na inne samochody należące do prowadzonej przez niego spółki jawnej i postanowił żądać odszkodowania bezpośrednio od pozwanego. W związku z tym pismem z dnia 18 października 2013 r. wezwał pozwanego do zapłaty z tego tytułu kwoty 1 375,85 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania.

W wyniku zdarzenia w przedmiotowym pojeździe uszkodzeniu uległy drzwi przednie lewe, drzwi tylne lewe i słupek B lewy. Z uwagi na rodzaj i sposób uszkodzenia powłoki lakierniczej w tym pojeździe, brak jest podstaw do przyjęcia tezy, aby do wskazanych uszkodzeń mogło dojść podczas normalnego użytkowania pojazdu (np. od paznokci czy biżuterii). Nieregularność tych zarysowań wskazuje, że mogły one powstać we wskazanym przez powoda czasie i okolicznościach. Sporny pojazd jest bardzo zadbane, a powłoka lakiernicza poza wskazanymi uszkodzeniami nie wykazywała innych uszkodzeń.

Koszt naprawy lakierniczej uszkodzonych elementów w pojeździe powoda wynosi kwotę 1 889,38 zł brutto.

Wspomniana wyżej umowa leasingu spornego pojazdu była zawarta na okres od dnia 15 listopada 2010 r. do dnia 15 listopada 2013 r.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji zważył, że powództwo podlega uwzględnieniu w całości, a powód posiada czynną legitymację w niniejszym procesie, albowiem sporny pojazd był przedmiotem leasingu do dnia 15 listopada 2013 r., zaś powód wystąpił z niniejszym pozwem w dniu 12 lutego 2014 r. Sąd I instancji wywiódł odpowiedzialność pozwanego za ww. szkodę na podstawie art. 415 k.c., wskazując że jeżeli samemu wywołuje się określone zachowania zwierzęcia (np. szczucie psa) – za powstałą szkodę odpowiada człowiek tak, jakby wyrządził ją własnym czynem na zasadach ogólnych. W ocenie Sądu I instancji nie ma wątpliwości, że w dniu 21 kwietnia 2013 r. pies pozwanego doprowadził do uszkodzenia spornego pojazdu, przy czym znajdował się on wówczas pod opieką swojego właściciela, a jego zachowanie nie było wywołane własnym popędem, lecz komendami pozwanego. Zdaniem Sądu I instancji zebrany materiał dowodowy (zeznania świadka J. S., druk zgłoszenia szkody oraz powypadkowy protokół oględzin pojazdu, opinia biegłego H. G., zdjęcia znajdujące się w aktach sprawy sygn. II W 244/13) wskazuje, że pozwany podbiegł do samochodu powoda ze swoim psem, którego trzymał na smyczy, otworzył drzwi pojazdu, a następnie zaczął go szarpać, uderzać, szczując go jednocześnie psem. Wskutek takiego zachowania została natomiast porysowana karoseria pojazdu, w którym wówczas przebywał powód. Sąd I instancji uznał zatem, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia i jest obowiązany do naprawienia wyrządzonej powodowi szkody. Natomiast wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody. W oparciu o opinię biegłego sadowego, Sąd Rejonowy ustalił, że w wyniku opisanego powyżej zdarzenia doszło do uszkodzenia drzwi przednich lewych, drzwi tylnych lewych i słupka B lewego, zaś koszt naprawy lakierniczej uszkodzonych elementów w pojeździe powoda wynosi kwotę 1.889,38 zł brutto. Stosownie do tych ustaleń Sąd I instancji przyjął zatem, że koszt naprawy pojazdu powoda wynosi kwotę 1889,38 zł. Ze względu jednak na to, że powód żądał odszkodowania

w wysokości 1375,85 zł, a Sąd był związany tym żądaniem, należało zasądzić na jego rzecz odszkodowanie w żądanej przez niego kwocie w całości. W zakresie odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. , zaś orzeczenie o kosztach oparł o przepis art. 98 k.p.c.

Pozwany złożył apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości,

i zarzucając mu :

1. obrazę przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie powoda za poszkodowanego w związku ze zdarzeniem z dnia 21 kwietnia 2013 r., podczas gdy powód nie posiadał legitymacji czynnej w procesie;
2. obrazę przepisu art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, w sytuacji gdy funkcjonariusze KP B. oglądający pojazd bezpośrednio po zdarzeniu nie stwierdzili jakichkolwiek uszkodzeń drzwi od strony kierowcy, a przedstawiciel (...) S.A. nie stwierdził uszkodzeń i porzekał na oświadczeniu powoda;
3. obrazę przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości szkody, w sytuacji gdy brak jest dowodów aby do uszkodzeń pojazdu doszło na skutek zachowań powoda;
4. obrazę przepisów art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie opinii biegłego za wiarygodny dowód w sprawie, podczas gdy biegły ten stwierdził jedynie stan samochodu na dzień 13 marca 2016 r. i wysokość kosztów naprawy, co nie ma żadnego związku przyczynowo-skutkowego ze zdarzeniem z dnia 21 kwietnia 2013 r.
5. sprzeczność ustaleń Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym polegającą na ustaleniu odpowiedzialności pozwanego, podczas gdy okoliczności faktyczne sprawy przemawiają za nieuwzględnieniem żądań powoda.

Wobec powyższych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym zastępstwa adwokackiego i kosztów dojazdu – przed Sądem I instancji w kwocie 965 zł oraz przed Sądem II instancji – 550 zł.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

**Sąd II-giej Instancji ponad ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy , przyjął jako okoliczność bezsporną, iż** powód nie jest właścicielem pojazdu samochodu marki (...), w którym doszło do zarysowania powłoki lakierniczej. Właścicielem w/w pojazdu jest spółka jawna PHU (...) sp. j J. S., K. S. z/s w B. - oświadczenie powoda e-protokół k.269 akt sprawy

**Sąd II-giej Instancji zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie, prowadząc do zmiany zaskarżonego wyroku Sądu I-szej Instancji i oddalenia powództwa w całości.

Na wstępie zważyć należy, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., Sąd drugiej instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97). Sąd II-giej Instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się ono na nowo. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie nie było prawidłowe. Sąd Okręgowy dokonał zatem odmiennej niż Sąd Rejonowy, oceny okoliczności powoływanych przez strony w toku postępowania sądowego.

Pod pojęciem legitymacji procesowej rozumie się w doktrynie uprawnienie do występowania w konkretnym procesie w charakterze strony (E. Marszałkowska – Krześ [w:] Postępowanie cywilne, pod red. H. Mądrzak, wyd. 3, Warszawa 2001, s. 99). Należy dodać, że wykazanie legitymacji procesowej stron procesu – powoda i pozwanego leży w interesie wytaczającego powództwo. Legitymacja procesowa jest bowiem przesłanką materialnoprawną, która podlega badaniu przez sąd w momencie orzekania co do istoty sprawy.

Niewątpliwym jest, iż powództwo w niniejszej sprawie opiera się o przepis art. 415 k.c., w myśl którego kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. A zatem rzeczą powoda było wykazanie po pierwsze, iż to on doznał szkody na skutek wskazywanego zaradzenia i po drugie, iż do szkody doszło z winy pozwanego. Jednak niezbędną przesłanką w niniejszym procesie było wykazanie istnienia po stronie powoda legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa, tj. wykazania iż to on jest faktycznie poszkodowanym. Gdyby nawet przyjąć, że to pozwany jest zobowiązany do naprawienia szkody, to nie może budzić żadnych wątpliwości, iż nie każdy może wystąpić z powództwem przeciwko sprawcy o naprawienie szkody.

Przedmiotowy samochód marki (...) był przedmiotem umowy leasingu operacyjnego nr (...), zawartej przez PHU (...) sp. j. J. S., K. S. (leasingobiorca) i (...) S.A. we W. (leasingodawca) w okresie od dnia 15 listopada 2010 r. do dnia 15 listopada 2013 r. Przy czym zgodnie z ust. 50 umowy leasingu, dopiero po zakończeniu umowy, leasingobiorcy przysługuje prawo nabycia sprzętu za cenę określoną w harmonogramie, pod warunkiem uiszczenia wszystkich opłat należności wynikających z umowy. To zaś oznacza, że z tytułu szkody na w/w pojeździe wynikającej ze zdarzenia z dnia 21 kwietnia 2013 r. wyłącznie leasingodawca (...) S.A. z/s we W. był uprawniony do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Wskazuje na to również treść ust. 31 umowy leasingu, w którym zastrzeżono, że uprawnionym do odbioru świadczenia z ubezpieczenia jest wyłącznie leasingodawca. W ust. 32 umowy strony wprowadziły wyłom od tej zasady, wskazując że w przypadku gdy ubezpieczyciel odmawia wypłaty odszkodowania, leasingodawca ceduje na leasingobiorcę uprawnienia do dochodzenia roszczeń od ubezpieczyciela. Natomiast mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie ulega wątpliwości, że powód nie był stroną przedmiotowej umowy i nie zawarł z leasingodawcą umowy cesji wierzytelności o jakiej mowa w art. 509 k.c., wynikającej z uszkodzenia pojazdu. Należy zauważyć, że postanowienia umowy leasingu odnoszą się do świadczeń wynikających z umowy ubezpieczenia. Powód zgłosił szkodę do (...) S.A. w imieniu leasingobiorcy - spółki, natomiast po otrzymaniu wyceny wartości szkody wycofał wniosek o wypłatę odszkodowania. Koniecznym jest jednak podkreślenie, iż leasingobiorca (w tym przypadku spółka PHU (...) a nie powód) jest wyłącznie użytkownikiem pojazdu, a nie jego właścicielem, zatem wszelkie roszczenia z tytułu szkody na pojeździe powinny być kierowane przez leasingodawcę. Powód posiadałby takie uprawnienie wyłącznie w przypadku, gdyby doszło do cesji wierzytelności, a takiej umowy powód nie przedstawił i w istocie nie będąc stroną umowy leasingu nie mógł takiej umowy zawrzeć. Nie można również pominąć, że kwestia cesji dotyczyła jedynie dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela. Podobnie w przypadku spółki będącej leasingobiorcą, możliwości dochodzenia roszczeń wynikających ze szkody wyrządzonej leasingodawcy, mogłaby wynikać z ewentualnej cesji wierzytelności.

Nadto do zmiany właściciela w/w pojazdu doszło na skutek zakończenia umowy leasingu, tj. od dnia 16 listopada 2013 r., niemniej jednak właścicielem pojazdu stała się spółka PHU (...), jako strona umowy leasingu uprawniona do nabycia pojazdu po cenie wykupu. Jak wynika z oświadczenia powoda złożonego w toku rozprawy apelacyjnej, pojazd ten w dalszym ciągu jest własnością ww. spółki.

Mając powyższe na uwadze słusznie podnosi apelujący, zgłaszając zarzut naruszenia prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c., że po stronie powoda brak jest legitymacji czynnej, dającej mu uprawnienie do występowania w niniejszym procesie w charakterze uczestnika procesu cywilnego, zważywszy, że w żaden sposób nie wykazał on w myśl art. 232 k.p.c., iż doznał on szkody na skutek zawinonego działania pozwanego. Nie może bowiem budzić żadnych wątpliwości, iż powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika przede wszystkim winien wykazać istnienie legitymacji procesowej czynnej po swojej stronie.

Reasumując, nie tylko z uwagi na brak legitymacji czynnej, ale również mając na uwadze datę powstania szkody, powództwo w sprawie powinno zostać oddalone.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oddalając powództwo w całości, o kosztach postępowania za pierwszą instancję orzekając na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) , uwzględniając także wysokość poniesionych wydatków. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800), uwzględniając opłatę od apelacji.